

Andrzej Radzikowski:  
Najpierw rozmowy, potem ulica

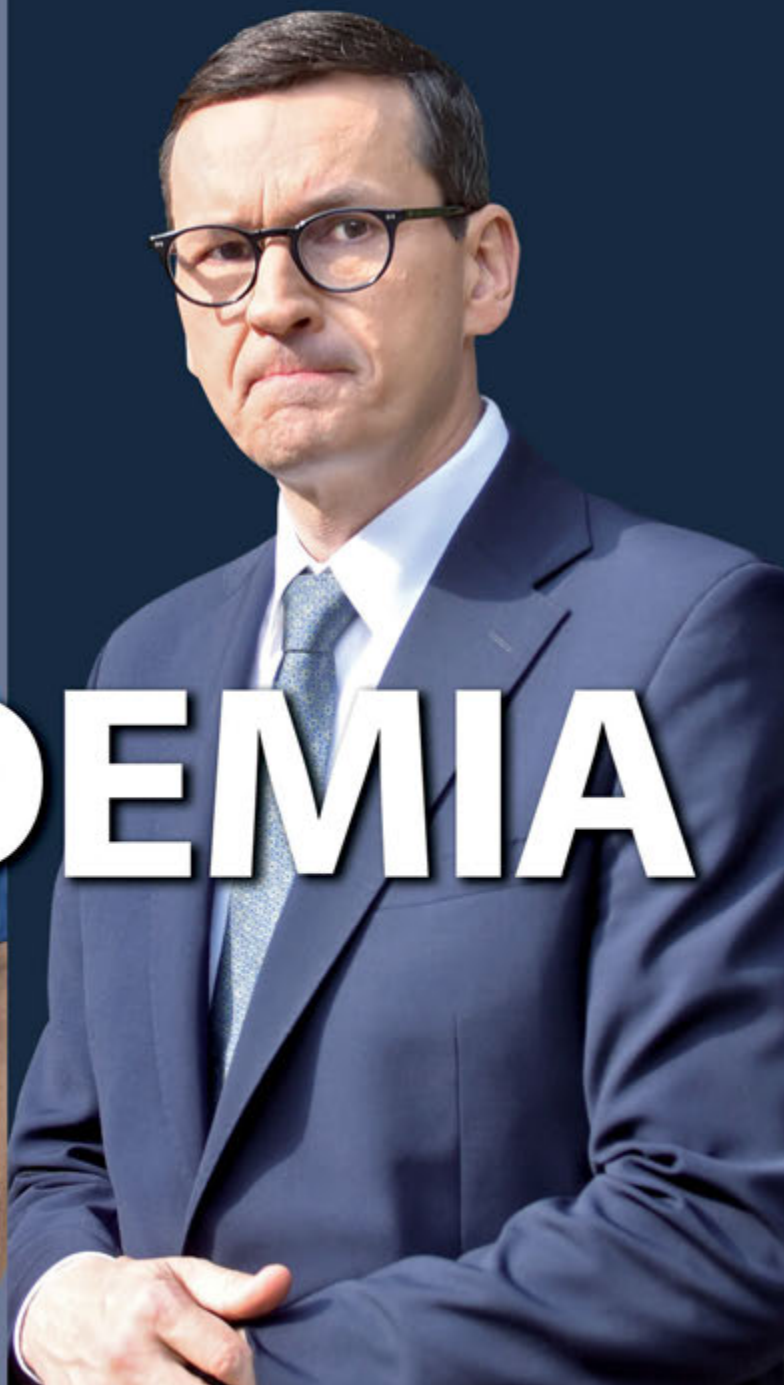
Stanisław Kwiatkowski:  
Gen. Jaruzelski uprzedził inwazję

Karolina Gruszka:  
Nie da się dłużej żyć w spokoju

Jacek Pałkiewicz: Dubaj  
– procesy i szokujące tortury

**EKSPERCI**  
alarmują

**RZĄD**  
różnie głupa



# PANDEMIA



# CZAS NA PREZENTY

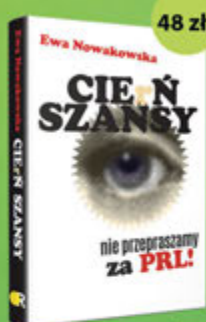
## Pora na dobre książki PRZEGLĄDU

Prośby o dedykację można kierować pod nr: 22 635 84 10 wew. 111  
lub na: sklep@tygodnikprzeгляд.pl

Zamawiając przez sklep.tygodnikprzeгляд.pl,  
wpisz treść dedykacji w uwagach

**Dodatkowy  
prezent!**

\*Książka  
z autografem  
i dedykacją  
autora



76 zł

**WYSYŁKA  
GRATIS\*\***

130 zł  
pakiet



150 zł  
pakiet



65 zł  
pakiet



49 zł



59 zł



29 zł



sklep.tygodnikprzeгляд.pl

Wpłaty prosimy dokonywać na konto:  
72 1090 2851 0000 0001 2023 9821 Fundacja Oratio Recta,  
03-410 Warszawa, ul. Inżynierska 3 lok. 7. W cenę wliczony jest koszt  
wysyłki nierejestrowanej Pocztą Polską\*\*. Istnieje możliwość wysyłki  
poleconej priorytetowej +10,00 zł, Orlen Paczka +6,99 zł, paczkomat  
InPost +11,90 zł lub dostawa kurierem InPost +14,90 zł.



**2+2 GRATIS**

Przy zakupie  
2 dowolnych książek  
pakiet PRL w prezencie

Promocja ważna do 31.12.2021 r.  
lub do wyczerpania zapasów





## Wojna hybrydowa w PiS

**N**ie maleje histeria wokół tego, co się dzieje na granicy z Białorusią. Propaganda rządowa ciągle dmie w tę trąbę, bo większość ludzi kupuje brednie o wojnie, wielkim zagrożeniu i bohaterских obrońcach ojczyzny. A czym można skuteczniej straszyć społeczeństwo jak nie wojną hybrydową? Nowym narzędziem budzenia lęku. Tym lepszym, że mało kto wie, co to jest ta nowa wojna. I to się nie zmieni. Bo nawet eksperci nie są zgodni w opisie wojny hybrydowej. Za to efekty tej zmasowanej kampanii propagandowej już są. Obrzydliwe i barbarzyńskie. Coraz powszechniej i bez śladu zażenowania mówi się, że z ciapatymi trzeba zrobić porządek. Łącznie ze strzelaniem do nich jako dopuszczalnym sposobem bronięcia granicy.

A im więcej takich okropnych słów, tym bardziej zacieśnia się różnica między ludźmi po obu stronach granicy. Ci nie nasi są odzierani z godności. Jako ONI nie zasługują na nasze współczucie i choć trochę pomocy. Są bezimiennym wrogiem. I to niezależnie od tego, czy uciekając przed reżimami, ratują życie swoje i rodzin, czy też chcą sobie poprawić byt ekonomiczny. Tak jak to wcześniej zrobili miliony Polaków życzliwie przygarnianych na całym świecie. A nasi współcześni? Wstyd patrzeć i słuchać.

Dobrowolnie, choć pod wpływem propagandy, mówimy o wojnie z każdym, kto puka do naszych bram.

Udajemy, że nie widzimy, jak rządząca prawica żeruje na koszmarnych wspomnieniach Polaków po minionych wojnach.

A przecież to, co się dzieje na granicy z Białorusią, jest wojną tylko w głowach polityków PiS i najgorliwszych propagandystów władzy. Jak porównać mobilizację kilkudziesięciu tysięcy mundurowych z zagrożeniem, jakie może sprawić parę tysięcy migrantów z rodzinami?

Prawdziwe wojny to najtragiczniejsza część historii świata. Najokropniejsze doświadczenie ludzkości. A czas pokoju to tylko krótkie przerwy. Teraz też trwają lokalne wojny. Ginią tysiące ludzi. I jeśli coś się zmienia, to tylko przyczyny, dla których zaczynamy się mordować.

I co? Żadnych wniosków. Znowu zaczynają się konflikty, od których niedaleko do prawdziwych wojen.

A wojna hybrydowa? Jeśli ktoś chce pojąć, jak ona może wyglądać, nie musi jechać na granicę. Wystarczy zobaczyć prawdziwą wojnę hybrydową w PiS. Ileż tam jest grup i interesów. Ile podchodów do ucha prezesa. Ilu złodziei z Matką Boską i ojczyzną na ustach. Ilu głupków, którzy, choć z trudem nauczyli się obsługiwać maszynkę do głosowania w Sejmie, świetnie wiedzą, jak urządzić rodzinę i kumpli. Prawdziwa wojna hybrydowa. Chaos i gra w jednym.

BAKOWSKI



**Zrób sobie prezent na zimowe wieczory!**  
**Wszystkie e-booki Biblioteki PRZEGLĄDU**  
**JUŻ OD 9,90 zł**  
 sklep.tygodnikprzeglad.pl

**CYTATY TYGODNIA**

**EWA LIPSKA, poetka**  
*„Nie pozwolimy na okupację brukselską!”, woła polityk, a ludowe przysłowie dodaje: „Polska z Unii, Europie łżej”. „Kraków”*

**BYUNG-CHUL HAN, filozof**  
*Smartfon stał się obiektem kultowym. Ciągłe trzymamy go w ręce, jak kiedyś różaniec. A „lajki” są jak „amen”. „Forum”*

## W NUMERZE

### KRAJ

- 8 Cena błędów: ćwierć miliona trupów**  
Rząd bezradny wobec śmierci Polaków
- 13 Najpierw rozmowy, potem ulica**  
– rozmowa z Andrzejem Radzikowskim
- 22 Cienka czerwona linia**  
Polskie siły cyberobrony
- 25 Dla jakiej szmaty pracujesz**  
Dziennikarzu, bój się obrońców granicy

### HISTORIA

- 16 Gambit Jaruzelskiego**  
O krok od „bratniej interwencji”

### OPINIE

- 18 Stanisław Kwiatkowski**  
Gen. Jaruzelski uprzedził inwazję

### KOŚCIÓŁ

- 26 Gomora**  
Patologie polskiego Kościoła

### ZAGRANICA

- 30 Ile Turcji w NATO?**  
Gra z Ameryką i Rosją
- 32 Czerwone złoto, czarna historia**  
Włoskie rolnictwo bazuje na migrantach
- 36 Dubaj – procesy i szokujące tortury**  
Prawdziwe oblicze luksusowej metropolii
- 40 Słodko nie będzie**  
Miodowy kryzys w Europie

### KULTURA

- 42 Dialog zamiast politycznych sztandarów**  
– rozmowa z Karoliną Gruszką
- 45 Culturalia**
- 46 Arytmia**  
Tomasz Jastrun: pisarzowi trzeba dramatów
- 66 Malarstwo Anny Güntner**

### EKOLOGIA

- 50 Olej palmowy: czy bojkot ma sens?**  
– rozmowa z dr Moniką Mętrak
- 53 Pokojowo lub radykalnie dla planety**  
Młodzież strajkuje, politycy kombinują

### NAUKA

- 56 Mózg jest przereklamowany**  
...i zależny od ciała

### ZWIERZĘTA

- 58 Kocie ruchy**  
Sekrety sprawności kotów

### FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**  
Wojna hybrydowa w PiS
- 21 Andrzej Romanowski**  
O bredzeniu
- 29 Roman Kurkiewicz**  
Polska jako pole minowe
- 39 Tomasz Jastrun**  
Na czym PiS wisi
- 49 Wojciech Kuczok**  
Zmęczone słowa



## SŁODKO NIE BĘDZIE

### Miodowy kryzys w Europie

# 40

## ZAGRANICA

# 42

## KULTURA

### DIALOG ZAMIAST POLITYCZNYCH SZTANDARÓW

– rozmowa  
z Karoliną Gruszką



# 58

## ZWIERZĘTA

### KOCIE RUCHY

#### Sekrety sprawności kotów

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. TOMASZ PIETRZYK/AGENCJA GAZETA, M. LASZYK/REPORTER







## f Konflikt USA-Chiny jest nieunikniony

Wojny toczą się, od kiedy ludzkość uznała, że coś jest warte więcej niż coś innego. Czy to żywność, czy dobra kopalne, określony sektor gospodarki bądź dostęp do tras tranzytowych wiedzy, danych i towarów. Interesy jednych godzą w interesy drugich. Problem w tym, że zmienia się definicja konfliktu interesów, a że ludzie (bardziej mężczyźni, bo poza paroma wyjątkami to oni historycznie dominują w polityce) lubią groźnie brzmieć lub po prostu lubią mit wojska, wszelkie rywalizacje interesów stają się obecnie „wojnami”. Zimnymi lub gorącymi. Prawda zaś jest taka, że gospodarka USA bez dóbr i kapitału z Chin nie pociągnie, Chińczycy zaś bez tego rynku zbytu i wiedzy też sobie niezbyt poradzą. Toteż pokrzyczą sobie w sprawie Tajwanu, jak to robią co jakiś czas, USA zaparkują przy wyspie swoją flotę i wszyscy będą zadowoleni. Twardogłowi z tego, że poszumowali, a zwolennicy pokoju – że nie doszło do wojny. Konfliktu unikną, bo ani jedni, ani drudzy nie mogą sobie na niego pozwolić. Wbrew retoryce interesy wygrają.

*Bartłomiej Bednarz*



## f Odkrywca

Biorąc pod uwagę głowy do interesów miłośniczym nam panującym, obawiam się, że z zasobami, o których mówi prof. Stanisław Speczik, skończy się tak jak z zasobami kołtanu w Kongu. Tam za grosze górnicy go wydobywają, a zagraniczne koncerny zarabiają na rudzie krocie, sprzedając ją na rynkach zachodnich i azjatyckich.

*Michał Czarnowski*

## f Dlaczego PiS wciąż wymyśla kolejnych wrogów i kolejne krucjaty?

To charakterystyczne dla totalitarnych dyktatur. Gdy sypią się sprawy wewnętrzne – bo drożyzna, inflacja, rosnące ubóstwo sporej części ludności, problemy z pandemią, totalna porażka w polityce międzynarodowej – trzeba znaleźć kozła ofiarnego i zwalić na niego wszelkie niepowodzenia.

*Bogumił Woźniakowski*



Dla tego samego powodu, dla którego opozycja wymyśliła w Polsce dyktaturę i dyktatora, którym jest rzekomo Jarosław Kaczyński. To narracja kierowana do własnego elektoratu. Taką ma np. Konfederacja ze swoim przekazem antyszczepionkowym. Żyjemy w świecie postprawdy czy raczej subiektywnych faktów, wygrywa ten, kto potrafi sprawniej dotrzeć do społeczeństwa ze swoim przekazem. To jest cechą demokracji liberalnej – wszystko kupuje się jak towar, również polityków i fakty. Taki trochę Matrix, życie we własnych światach informacyjnych.

*Paweł Stawicki*

To jest kwintesencja ich istnienia. Zabrać im wroga i krucjatę, a okaże się, że nie mają nic do powiedzenia. Mam na myśli prominentów tego ugrupowania, bo elektorat jest przekonywany o kolejnych zwycięstwach odniesionych dla jego dobra.

*Zbigniew Derejski*

## ZDJĘCIE TYGODNIA



Migranci w centrum logistycznym w Bruzguach po białoruskiej stronie granicy. Reżim Łukaszenki, zezwalając na dostęp dziennikarzy do strefy przygranicznej, sprawnie kreuje własny przekaz medialny.







## PYTANIE TYGODNIA

## Kto powinien ponieść odpowiedzialność za nadmierowe zgony podczas pandemii?

**PROF. JACEK WÓDZ,**  
*socjolog, Uniwersytet Śląski*

Na pewno ci, którzy są odpowiedzialni za politykę zdrowotną i bezpieczeństwo kraju. Odpowiedzialność polityczną za nadmierowe zgony podczas pandemii oczywiście powinien ponieść minister zdrowia. Jeżeli chodzi o ewentualną odpowiedzialność karną, bo i taka by się przydała, trzeba by przeprowadzić dochodzenie i zobaczyć, kto, kiedy i o czym decydował. Postępowanie wobec antyszczepionkowców zależy od polityki rządu, a przede wszystkim od ministra zdrowia. W moim przekonaniu powinno się zrobić podobnie jak w wielu innych krajach Europy Zachodniej – ci, którzy nie są zaszczepieni, nie mają wstępu do określonych miejsc ani prawa do pewnego typu kontaktowania się. Wśród antyszczepionkowców zdecydowaną większość stanowią zwolennicy PiS, a ta partia nie chce stracić elektoratu, dlatego nie wprowadza obostrzeń dla niezaszczepionych. Jest tyle przykładów z Europy Zachodniej, jak postępować w takich sytuacjach, że nie ma co wymyślać szczególnych rozwiązań. Trzeba po prostu powtórzyć te, które sprawdzają

się na świecie. Niestety, u nas polityka dominuje nad dbałością o zdrowie obywateli.

**GILBERT KOLBE,**  
*rzecznik prasowy Białego Miasteczka 2.0*

Organizatorzy systemu opieki zdrowotnej, a także osoby decydujące na szczeblach województw, które oddziały w szpitalach będą przekształcane w covidowe, jak będzie wyglądała tam opieka zdrowotna, np. pod względem liczby personelu. I trudno nie dostrzec, że pewne decyzje są podejmowane zbyt pochopnie czy bez rozeznania w terenie. Przekwalifikowując kluczowe oddziały na covidowe, pozabia się pacjentów niecovidowych opieki zdrowotnej.

Po pandemii powinny powstać specjalne komisje śledcze, które wyciągałyby konsekwencje, prawdopodobnie cywilne, wobec osób decydujących o ochronie zdrowia w czasie zagrożenia. Karą mógłby być zakaz sprawowania funkcji publicznych. To dość daleko idąca restrykcja, ale w sytuacji gdy mamy ok. 140 tys. nadmiarowych zgonów, trudno bronić nieprzemysłanych decyzji Ministerstwa Zdrowia i marszałków

oraz ich reakcyjnego działania. Był czas, aby przygotować się na kolejną falę, ale znowu nic nie zostało zrobione.

**ŁUKASZ JANKOWSKI,**  
*prezes Okręgowej Rady Lekarskiej w Warszawie*

To zły moment na takie pytanie, bo jesteśmy w środku wojny. Teraz ktoś powinien podnieść rękawicę, ale nie dzieje się nic. Rządzący nie tyle udają, że nie ma problemu, ile – w mojej ocenie – podjęli świadomą decyzję, kładąc na jednej szali jakość życia obywateli, czyli kolejny lockdown, a na drugiej nadmierowe zgony. Ze strony ministerstwa słyszymy, że dokładają łóżek dla zakażonych, a wiceminister Kraska mówi, że nie można narzucić obostrzeń, bo Polacy mają gen buntu. Pomagając w powiatowym szpitalu, widzę, jak na oddział zgłaszają się zakażone całe rodziny. Pytani, dlaczego się nie szczepili, odpowiadają, że nie wierzyli w wirusa albo przeczytali w internecie, że to spisek. Szukając odpowiedzialnych, warto zadać pytanie, co wpłynęło na to, że ludzie się nie szczepili.

*Not. Kornel Wawrzyniak*